DZIENNIK POLSKI

Nr.452. Wtorek, dnia 8-go Grudnia 1942 r. R.III.

Silna akcja lotnictwa sprzymierzonych.

W piątek w godzinach popołudniowych silne formacje amerykańskich ciężkich i lekkich bombowców zbombardowały Neapol. Setki bomb na port i okręty w porcie, zbombardowano węzły kolejowe i objekty przemysłowe w mieście. Szkody wyrządzone są olbrzymie. Trafiono 1 pancernik, 2 krążowniki i szereg innych jednostek wojennych i handlowych. Zdjęcia dokonane po nalocie wykazują, że zniszczone okręty i łodzie podwodne tkwią w porcie jak sardynki. Odnośnie bombardowania Włoch ujawniono następujący szczegół: samoloty aliantów zrzucają bomby w odległości 15 metrów jedna od drugiej. Wobec tej nowej metody bombardowania mogą się ostać tylko bardzo silne schrony. Na Sycylii i Heraklionie/Kreta/atakowano niem. lotniska. Wszystkie samoloty wróciły do baz.

W niedzielę dokonali alianci największego dotychczas nalotu dziennego na fabryki Philippsa w Eidhoven/Hoandia/. Przeszło 100 bombowców chronionych przez 200 myśliwców zrzuciło bomby na wspomniane zakłady, zatrudniające 15.000 robotników. Większa część zabudowań fabrycznych leży w gruzach lub płonie. Zakłady pracowały dla Niemiec i produkowały aparaty i lampy dla radiolokacji lotniczej. Również fabryka parowozów w Lille, produkująca 160 lokomotyw, została zbombardowana przez 100 latających fortec, chronionych przez 200 myśliwców. Atakowano lotniska w Abbeville i dokonano lotów wymiatających nad Francją i Belgią. Z operacyj tych nie wróciło 14 bombowców i 3 myśliwce, zestrzelono 8 samolotów niemieckich.

Z niedzieli na poniedziałek duże formacje bombowców RAF-u niszczyły objekty przemysłowe i linie kolejowe w południowych Niemczech. Koło Bretanii zatopiono 3 statki niemieckie. Nie wróciło 6 bombowców.

OGÓLNA SYTUACJA W WALKACH LĄDOWYCH.

NA WSCHODZIE wojska sowieckie poczyniły wszędzie dalsze postępy, zdobywając znaczne ilości wojennego łupu. W Stalingradzie - w dzielnicy przemysłowej zdobyto dalsze pozycje. Na północ od miasta nietylko odparto kontrataki niem., ale przełamano dalsze linie otoczonych 20-stu dywizyj, przyczem Niemcy stracili 3.000 w zabitych. NA południe od Stalingradu Rosjanie w nowych atakach skonsolidowali zdobyte pozycje. W rejonie Wielkich Łuków odparto 20 przeciwnataró i zajęto nowe miejscowości. Na placu boju pozostawili Niemcy 1.000 zabitych. Na zachód od Rżewa przeciwnik poniósł równie duże straty w ludziach i materiale. Próby niem. odzyskania linii kolejowej Rżew - Wiaźma pozostały bezowocne. W ubiegłym tygodniu zniszczono pod Stalingradem 198 niem. samolotów, w tej liczbie 108 dużych transportowców. W tym samym czasie utracili Rosjanie 150 maszyn.

W AFRYCE - jak donoszą komunikaty - rozgorzały ciężkie walki. W Tunisie, w rejonie Tebourba - którą aliaci opróżnili - toczą się wielkie walki pancerne. Kontrataki niem. zostały odparte, wzgórza panujące nad miastem trzymają alianci w swych rękach. Niemcy przerzucają wszelkie możliwe posiłki dla swej armii w Tunisie, którą dowodzi obecnie Rommel. Nadchodzą również wielkie posiłki dla lotnictwa brytyjskiego i amerykańskich sił lądowych. Zbombardowano ciężko Bizertę i Tunis, pożary widoczne były z odległości 100 mil. Naloty objęły również Sfax, Reggio i Tripolis, gdzie zatopiono włoski kontrtorpedowiec. Na morzu zniszczono w konwoju 2 statki. W ubiegłym tygodniu zestrzelono nad Afryką 186 samolotów osi, tracąc 56 własnych.

W Libii przy ożywionej akcji patroli wzmaga się działalność angielskiego lotnictwa. Gen. Montgommery koncentruje swe wojska do uderzenia na pozycje wroga pod El Agheila.

DALEKI WSCHÓD. Na wyspie Guadalcanar oddziały amer. powróciły z tru-

dnej wyprawy w głąb dżungli.W wyprawie tej zlikwidowano 5 nieprzyjacielskich ośrodków oporu; zabito 400 Japończyków,straty własne 17 ludzi.Na N.Gwinei alianci całkowicie izolowali Bunęi dotarli do wybrzeży.W akcji biorą udział ciężkie działa,przetransportowane na latających twierdzach.W ciągu 2-ch tygodni zniszczono 64 japońskie samoloty.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Gen.Sikorski odbył w Waszyngtonie narady z ambasadorem W. Brytanii-lordem Halifaxem.Konferował pozatym z Cordell Hull' em i admirałem Leahy.Następnego dnia przyjął prezesa Polonii Amerykańskiej-Świetlika.
- Rząd włoski ewakuuje 15.000 dzieci z Turynu, Mediolanu i Genui na Węgry. Prasa włoska atakuje ostro Watykan za zupełne milczenie w sprawie bombardowania Włoch.
- W Bułgarii niezadowolenie i ferment przybierają na sile.W sobotę z rana ogłoszono w Sofii stan wyjątkowy; w ciągu dnia aresztowano 500 osób pod zarzutem komunizmu.O godz. 7-mej wieczorem stan wyjątkowy zniesiono.Nawet niem. ajencja " Transocean" przyznaje o dużych niepokojach w Bułgarii. W kraju istnieją liczne organizacje powstańcze,które utrzymują kontakt z wojskami gen. Michajłowicza w Serbii.
- W dniu 8-go bm. odbyły się we wszystkich świątyniach Anglii nabożeństwa na intencję Polski.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DNIA 8-go bm. GODZ. 8-ma RANO.

- WSCHÓD. Na północny zachód od Rżewa zlikwidowali Rosjanie dwa ośrodki oporu xx i zdobyli nowe tereny. W rejonie Wielkich Łuków wszystkie niem. kontrataki zostały odparte.W walkach zniszczono ponad 100 niem.czołgów. Na północny zachód od Stalingradu Rosjanie postępują wzdłuż wschodniego brzegu Donu.
- W Tunisie obie strony walczące wprowadzają w bitwę pod Tebourbą nowe oddziały pancerne. Narazie brak szczegółów o wynikach walki.
- NA ZACHODZIE lotnictwo królewskie bombardowało żeglugę niemiecką wzdłuż wybrzeży od Norwegii po zatokę Biskajską.
- W rocznicę japońskiego napadu na Pearl Harbour spuszczono w Stanach Zjednoczonych na wodę największy pancernik świata, liczący 52.000 ton.
- Minister handlu i przemysłu Jan Kwapiński omawiając rolę polskiej floty handlowej w obecnej wojnie stwierdził,że flota ta mimo strat poniesionych w służbie sprzymierzonych,posiada większy tonaż niż przed wojną.
- We Francji demobilizacja odbywa się wolno i przy biernym oporze żołnierzy francuskich.Radio w Vichy apeluje bez przerwy o bezzwłoczne zgłaszanie x się do punktów demobilizacyjnych,obiecując wypłatę trzechmiesięcznego żołdu.Ponieważ wielu żołnierzy nie oddaje krótkiej broni palnej,radio Paris grozi w tym wypadku ostrymi represjami w stosunku do opornych.
- Winston Churchill przemawiając do marynarki stwierdził,że miesiąc listopad był pomyślny dla sprzymierzonych.Armie afrykańskie odniosły zwycięstwa nad nieprzyjacielem,Rosja zadała Niemcom nowe i nader ciężkie ciosy.W Afryce idziemy naprzód,choć czekają nas tam ciężkie walki taksamo jak w Libii.Front afrykański jest poważnym odciążeniem dla Rosji. Wspólnymi wysiłkami bronimy sprawiedliwości i wolności świata.
- W Anglii rozwinęła się szeroka polemika prasowa odnośnie osoby i roli Darlana.Opinia prasy jest bardzo dla niego ujemna.

NA FUNDUSZ PRASY ZŁOŻYLI: "Wierni Ojczyźnie"-30 zł. "Od Stefana"- 25 zł. "Od p. Stanisławy"- 100 zł. "OREŻ"- "Adaśk"- 10 zł. "Gozdawa"-10 zł. "Nietoperz"- 10 zł. "Klonek" - 10 zł. "Dłubek"- 10 zł. "Pejot"- 50 zł. "Piotruś" - paczka papieru.

---oooOOOooo---

A POKOJ JUŻ ZA PASEM.

Jeszcze nie zamilkły armaty, jeszcze łodzie podwodne roznoszą śmierć po wszystkich morzach, jeszcze tysiące trupów ściele pola bitewne, tysiące kalek zapełnia szpitale, grzmią jeszcze salwy zbiorowych egzekucji i szubienice uginają się pod potwornym ciężarem. Wojna jeszcze trwa...

Zwycięstwo zbliża się jednak wielkimi krokami. Twórca obecnej rzezi zaczyna się już załamywać. Rozgląda się trwożliwie wokół, szukając wyjścia z pułapki. Lecz kleszcze sprawiedliwości zacieśniają się coraz bardziej. Zbrodniarz niebawem znajdzie sprawiedliwość. Znękana, zagłodzona Europa stanie się zaś ozdrowieńcem - otoczona opieką troskliwego lekarza. Konsylium już obraduje.

Onegdaj w Londynie odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu doradczego do Spraw Wyżywienia Europy po wojnie. Obrady były długie i szczegółowe. Ustalono nawet jaka ilość nasion będzie potrzebna w chwili zakończenia działań do obsiania zdewastowanych pól Europy, wysokość stada sztuk zarodowych i ptactwa domowego.

Obraduje aż 5 sekcji. Jedna opracowuje zagadnienia transportu, traktując oddzielnie kolejnictwo, drogi szosowe, komunikację lotniczą, która ma zostać umiędzynarodowiona. Specjaliści lekarze i higjeniści ustalili już sposoby zwalczania ewentualnych epidemii. Został też ustalony specjalista administracyjny, kierujący sekcją amerykańską dla pomocy powojennej. Jest nim gubernator N.Yorku, człowiek niepospolitej energii, odznaczający się błyskawiczną decyzją i szeroką inicjatywą.

Na posiedzeniach tych przemawiali przedstawiciele wszystkich krajów Europy. Wysuwano bolączki każdego narodu zosobna, rozpatrując szczegółowo i szukając środków zaradczych.

Na początek przewidziano 5 milionów ton żywności dla wygłodzonej Europy.

Odrębnym zupełnie tematem obrad było rozplanowanie działalności armii okupacyjnej, która obejmie rządy w Niemczech, we Włoszech. Armia ta otrzymała już odpowiednie wyszkolenie. Gros jej sił stanowią prawnicy i znawcy administracji.

Dewizą tych komisji jest : jeżeli nie chcesz wojny - przygotuj mądry pokój.

WOJNA - WOJNIE !

Powie niejeden, że herezją jest mówić już dzisiaj o rozbrojeniu - dzisiaj, kiedy cały nasz wysiłek winien być nastawiony właśnie na uzyskanie największego potencjału wojennego. Racja - ale ...

To jedno ale musi decydująco zaważyć na naszych rozważaniach. Tym "ale" jest charakter obecnej wojny.

Pamiętamy początek dzisiejszej zawieruchy, wznieconej przez dzikiego, uzbrojonego po zęby barbarzyńcę niemieckiego. Barbarzyńca uderzył zbrojną pięścią w rozbrojony niemal świat i zachwiał podstawami jego bytu. Trzeba było dopiero dłuższego czasu, aby świat kulturalny, świat Demokracji - świat, który pragnął pokoju - podjął rzuconą rękawicę, dorównał, a wreszcie prześcignął przeciwnika w zbrojeniu. Czy znaczy to, że po zakończeniu trwającej jeszcze rzezi musimy powrócić do dawnego startu i rozpocząć nową drogę, wiodącą do ... nowej wojny ?

Start do nowego życia musimy rozpocząć z zupełnie innego punktu i oprzeć na innych podstawach. Jedną z takich podstaw będzie wychowanie człowieka już od pierwszych lat jego życia. Dzieci musimy uczyć pogardy dla barbarzyństwa i przemocy. Aleksander Macedoński, Napoleon i na równi z nimi Hitler muszą zostać ukazani nie jako wspaniali bogowie wojny, lecz w całej okazałości krwawej, a nie romantycznej szaty. Z wystaw sklepowych zniknąć muszą dziecinne strzelby i pałasze, armatki, twierdze, ołowiani żołnierze i książki sławiące "romantyzm" wojny. Każde dziecko musi wiedzieć, że wojna to brud, wszy, nędza i cierpienie nad miarę ludzką. Musi wiedzieć o tym dziecko niemieckie, rosyjskie, greckie, brytyjskie, polskie i każde inne.

Międzynarodowa egzekutywa ścigać musi zakusy wojenno-imperialistyczne we wszystkich krajach na równi ze zbrodnią pospolitą. Taka winna być przyszłość.

Dziś wszyscy walcząc, już teraz zdawać sobie musimy jasno sprawę z tego, że prowadzimy wojnę ostatnią - wojnę, którą wygramy, a która warta jest ofiar jakieśmy ponieśli, jakie ponosimy i poniesiemy - wojnę przeciw wojnie.

NA FUNDUSZ PRASY : "Od Franka" - 5o zł., "Jastrząb" - 1o zł. "A.A." - 3o zł., "Staszek-papier.

ZWYCIESTWO NAJMŁODSZEJ BRONI.

Słowo podniesione zostało do rzędu broni i odgrywa rolę w działaniach wojennych równie ważną, jak lotnictwo i czołgi. Wszystkie czynniki, któreśmy w nowoczesnej nomenkla-turze politycznej zwykli nazywać propagandą, odniosły nielada sukces w starciu z siłami zbrojnymi nieprzyjaciela. Nie jest to przenośnia, a fakt ujawniony przez premiera Chrchil-la w Izbie Gmin. Oficjalna zapowiedź utworzenia drugiego frontu w Europie jeszcze w ro-ku 1942 miała na celu jedynie i wyłącznie zwieść nieprzyjaciela. Dokument dyplomatyczny, ogłoszony w tej sprawie po wizytach komisarza Mołotowa w Londynie i Waszyngtonie był przeznaczony wyłącznie dla zmuszenia Niemiec do zmiany ich planów. Prez. Roosevelt odda-wna chciał użyć Afryki Francuskiej, jako pierwszej widowni, na której ukażą się wojska amerykańskie po tej stronie Atlantyku. Podczas pobytu w Londynie dowódcy amerykańskich sił lądowych gen. Marshalla i dowódcy floty amerykańskiej admirała Kinga, alianci zdecydo-wali uderzyć nie na zachodzie Europy, a w Afryce. Akcja została uzgodniona ze Stalinem podczas wizyty Churchilla w Moskwie.

"Przez przyrzeczenie, że przeprowadzimy to natarcie /inwazję na ląd europejski - przypis. Red./ - zakomunikował Churchill Izbie Gmin - zwiedliśmy nieprzyjaciela i własne społeczeństwo. W obu jednak wypadkach "cel uświęca środki". Ten doskonały manewr propa-gandowy osiągnął całkowicie swój cel. Po pierwsze zmusił Hitlera do wycofania z frontu wschodniego 33 dywizji do Francji i 10 do Norwegii, do trzymania na zachodzie dużej ilości lotnictwa i skoncentrowania całej floty na morzu Płn. Po drugie pozwolił sztabowi anglo-amerykańskiemu na spokojne przygotowanie operacji w Afryce płn. i zupełne zaskocze-nie nieprzyjaciela.

Z miarodajnego oświadczenia Churchilla można wnioskować, że wywiad udzielony przez Stalina agencji amerykańskiej przed paru tygodniami na temat drugiego frontu w Europie był również ukartowaną grą. W tym świetle staje się zrozumiałe ostre, sprzeczne z obycza-jami dyplomatycznymi wynurzenie dyktatora sowieckiego, świadczące o jego wielkim znie-cierpliwieniu i niezadowoleniu z powodu przewlekania realizacji drugiego frontu. Nie bę-dziemy chyba dalecy od prawdy, jeśli przypuścimy, że zarówno oświadczenia Stalina jak i echa tego oświadczenia w prasie anglosaskiej, były jedną z zasłon dymnych, doskonale ma-skujących niespodziewane lądowanie wojsk amerykańskich i angielskich w Afryce północnej.

HISZPANSKA ZAGADKA.

Co jest z Hiszpanią ? Zapytanie to od kilku tygodni czeka na odpowiedź. Częściowa mobilizacja podnieciła umysły, wzbudzając nadzieje. Cieszył się "szmatławiec", że Hiszpa-nie zaprzęgną się do jednego dyszla z "osią". Cieszyliśmy się my, uważając, że Hiszpania, przewidując bliski koniec wojny, pójdzie za przykładem Darlana. A tymczasem ani jedno, ani drugie, tylko dwie propozycje. Propozycje - wprawdzie o zupełnie odrębnym charakte-rze, lecz obie wysoce niepokojące dla gen. Franco.

Pierwszy głos zabrał Hitler. Jak podejrzewają radiostacje neutralne wysunął on nie-jasne aluzje co do konieczności uratowania Hiszpanii przed inwazją amerykańską. Aluzje te poparł wymową niemieckich bagnetów, skoncentrowanych wzdłuż Pirenejów. Drugi odezwał się Roosevelt. Gdy wojska amerykańskie wkraczały do Afryki Francuskiej - prezydent Sta-nów Zjednoczonych wygłosił orędzie do Hiszpanii, w której nietylko zapewnił ją o pokojo-wych zamiarach Ameryki, lecz także zaofiarował jej życzliwą pomoc. Bo może Hiszpanie cierpią z powodu blokady ?

Gen. Franco zdał egzamin dyplomatyczny. Hitlerowi odpowiedział częściową mobiliza-cją a Rooseveltowi wysłał bardzo grzeczny list.

A teraz czeka !

WYNALAZEK POLSKI.

Jak doniosło radio Waszyngton - dwaj żołnierze polscy wynaleźli przyrząd pozwala-jący na niemylne wykrywanie pól minowych. Wynalazek ten pozwala na zupełne uniknięcie zasadzki i może być zastosowany przez wszelkiego rodzaju pojazdy mechaniczne.

Waszyngton stwierdza, że wynalazek Polaków został w całej rozciągłości zastosowany podczas ostatnich działań w Afryce. Przyczynił się on w znacznej mierze do przełamania pierwszego oporu Rommla, który obwarował swe pozycje gęstą siecią minowych pól.

Młodzi wynalazcy otrzymali specjalną nagrodę dowództwa brytyjskiego i rządu USA.

---oooOOOooo---